

Protokół

Z posiedzenie Związku Światowego Żołnierzy Armii Krajowej Oddział w Nowym Targu w dniu 13.04.1991r.

Obecni:

1. Tadeusz Morawa - prezes
2. Eugeniusz Borowski –v-ce prezes 1
3. Władysław Sowa prezes 2
4. Jan Marian Kacwin – sekretarz
5. Eugeniusz Frajdenberg -członek Zarządu –skarbnik
6. Stanisław Nycz - II-
7. Józef Kołodziej Zastępca Przewodniczącego Kom.Socj.
8. Władysław Zegardowicz Członek Komisji Socjalnej

Na posiedzenie został zaproszony Dyr. Sz.Nr.11 L. Mendyka.....

Józef Kołodziej i Władysław Sowa zwrócili uwagę, że na drukach z zaproszeniami jest napis starej pieczętki/ bez słowa Światowy/. Powyższa uwaga zaniepokoiła Członków Zarządu, ponieważ inne osoby nie związane z Oddziałem N.T./Paszyński Jacek i „spółka”/ chcą pod szyldem, naszym wprowadzić na tę uroczystość zakładany przez nich żołnierzy Ogólnopolskiego Związku Żołnierzy AK. Jest mocno podejrzanym, że wyżej wymienieni mają kontakt z grupą „Ogniwców” z Zakopanego, która nie jest uznawana przez Zarząd Główny AK w Warszawie.

czytaj więcej.....

Izba Pamięci Narodowej urządzona w szkole nr 11 jest pod patronatem naszego oddziału nowotarskiego a jej gospodarzem jest dyrektor Mentyka. Jest prawdą, że pan Jacek Paszyński wykonał odbitki zdjęć fotograficznych i gabloty na nie, przy pomocy nauczycielstwa i członków Młodzieżowego Koła Kultury. Za tą pracę Urząd Miasta Nowy Targ wypłacił J. Paszyńskiemu ok.3 000000zł w roku 1989r. W tym kontekście J. Paszyński nie może już dysponować kto tę Izbę Pamięci może zwiedzać lub czynić jakieś zmiany w eksponatach.....

Moment dalszej konsultacji i uzgodnień przerwało wejście do biura Jerzego Widejki, którego Zarząd oczekiwał od paru tygodni. Nawet posłany był list polecony do Widejki z prośbą o kontakt, lecz Widejko ustne czy pisemne wezwania lekceważył.

Prowadzący posiedzenie por. mgr. W. Sowa – zapytał J. Widejkę dlaczego się nie zgłasza na wezwania?..odpowiedział, że jest zajęty w Komitecie Obywatelskim. Dyrektor szkoły p. Mentyka zapytał Widejkę dlaczego go tak prześladuje?...wjeżdżając za jego opinią po szkołach i terenach gdzie p. Mentyka pracował. Zamieszany tym pytaniem Widejko odpowiedział, że to nie prawda.../oczywiście jest to kłamstwo.../ Władysław Sowa prowadzący posiedzenie wspomniał, że dochodzą do nas słuchy-zwracając się do J. Widejki-, że Pan się kontaktuje z grupą „ogniowców” w Zakopanem że nie godzi się ze stanowiskiem Zarządu Głównego AK w sprawie działalności „Ognia” w czasie okupacji ludźmi jego, którzy w obecnej rzeczywistości gloryfikują bandycką działalność "Ognia" do rangi bohatera Narodowego. Jerzy Widejko odpowiedział, że „Ogień” walczył z komuną tak jak inni Akowcy na terenach Wileńsko-białostockich.

Prowadzący p. Sowa odpowiedział wg pisma Głównego Zarządu AK w Warszawie i opinii środowiska żołnierzy 1psp AK oraz społeczności Podhala. „Ogniowcy” nie mają prawa należeć do naszego związku ponieważ „Ogień” już w 1943r. zdradził AK i poszedł na samodzielną, niekontrolowaną działalność, nie podporządkował się rozkazom i wezwaniom dowództwa 1PSP AK a pod koniec okupacji/1944-45/ poszedł na ścisłą współpracę z ugrupowaniami lewicowymi oraz sowieckim NKWD, którym udzielał informacji o oddziałach AK i dowództwie 1 PSP. Mówił dalej- wiadomo jest Panu , że NKWD rozpracowywała polski Ruch Oporu w czasie okupacji niemieckiej, po to aby po wkroczeniu wojsk sowieckich na tereny polski zaaresztować wszystkich akowców, bo tak się stało na Podhalu.

W przypiływie euforii Jerzy Widejko powiedział, że jest to wymysł ludzki prokomunistycznych do którego i Pan należy, skąd mam o Panu pewne dane , również tak samo o innych członkach oddziału AK Nowy Targ, że współpracowaliście z komuną po okupacji!!!Tadeusz Morawa powiedział: /zwracając się do Widejki/ przecież jest Panu wiadomym, że „Ogień” wysyłał za naszym mjr. Budarkiewiczem Włodzimierzem swoich Ubeków i NKWD aż do Krakowa, aby go aresztować. I wtedy gdy był u władzy w Urzędzie Bezpieczeństwa w Nowym Targu. Zresztą nie tylko poszukiwał „Ogień” i NKWD samego mjr. Budarkiewicza, ale przeszukiwał innych oficerów AK i żołnierzy AK. Na dodatek 1945r. aresztował wspólnie z NKWD żołnierzy AK w Nowym Targu i na Podhalu po czym wysłał ich do łagrów sowieckich na Syberii- na to są dowody i dokumenty a ponad to ci którzy przeżyli łagry sowieckie żyją jeszcze tu w Nowym Targu. Niech nam Pan tu nie wmawia, że jesteśmy komunistami i ubekami. Jak Pan może opluwać naszego zastępcę mjr. Budarkiewicza, który tyle Panu dopomógł w uzyskaniu renty inwalidy wojennego- wtedy, gdy Panu nikt z Pana terenów nie pomógł, to jest wstyd i hańba tak postępować. Pan się nie nadaje so naszego środowiska, niech Pan sobie szuka innej organizacji, u nas Pan nie ma miejsca. Prowadzący posiedzenie p.Sowa powiedział do J. Widejki: /dosadnym głosem/ Pan nie udziela się w Komisji Socjalnej, nie przychodzi Pan na wezwania, robi Pan krecią robotę w terenie przeciwko żołnierzom i Zarządowi Oddziału N.Targ, współpracuje Pan z grupką „Ogniowców” w Zakopanym, którzy wmawiają

społeczeństwu, że „Ogień” był i jest nadal bohaterem co jest wierutnym kłamstwem- proszę natychmiast opuścić nasze biuro i wyjść i to już.!!! I wskazał mu na drzwi.

Odchodząc Widejko, odpowiedział: Panie Sowa jeszcze się spotkamy, co należy uznać za odgrażanie. Ten ton podenerwował wszystkich zebranych i dzięki opanowaniu nie doszło do wyrzuceniu Widejki siłą za drzwi. Zatrzeczewiony w swojej bałamutnej psychice myślenia o „Ogniu” opuścił biuro nie mówiąc nawet do widzenia.....

Prezes T. Morawa zapowiedział, że rotacja Prezesury Oddziału AK N.T w obecnej napiętej sytuacji z grupą „Ogniwców” jest konieczna i wpłynie korzystnie na całość zagadnień historycznych okupacyjnych i pookupacyjnych Armii Krajowej. Poinformował również, że Związek Żydów w Izraelu przesłał do redakcji „Podhale” w N.T. list – protest- przeciwko gloryfikacji J. Kurasia „Ognia” do opublikowania/data listu 19.III.1991r., pieczęć.....List dotyczy zamordowania Żydów przez „Ognia” na Podhalu którzy powrócili z obozów koncentracyjnych i chcieli wyjechać w 1946r. do Palestyny/Izraela/ bądź też ukryli się w polskich domach i klasztorach. Jak już niejednokrotnie członkowie Zarządu AK w N.T. postulowali i publikowali w prasie że: my Akowcy nie możemy brać odpowiedzialności za morderstwa i grabieże „Ognia”, bo AK po 1945r. zostało rozwiązane zgodnie z rozkazem Okulickiego.

Perfidnością „Ognia” było to, że wszystkie swoje mordy podpisywał insygniami AK-którego był dezertorem. Tak odgrywał się na akowcach.